KURJER WARSZAWSKI

Sobota.
Dnia 15/27 Marca. — Rok 1852.

№ 83.

Jutro, ŚŚ. Syxta P. i Doroteusza.

N. Cesarz Franciszek-Józef Iszy, mianował J. C. W. Wielkiego Xcia Mikołaja Mikołajewicza, Szefem Pułku Huzarów Nr 2, a J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, Szefem Pułku piechoty Nr 26. Pułki te *Austrjackie*, nosić będą nazwiska JJ. CC. Wysokości.

N. PAN, przyjąć raczył z zadowoleniem złożony Sobie exemplarz Iszej części *Artylerji*, wydanej dla instrukcji w Zakładach Naukowych Wojskowych, przez Jenerała-Lejtnanta *Wessla*.

Dla odciągnienia 3ej klassy Loterji klassycznej przed nadchodzącemi świętami, a tem samem dla ułatwienia odbioru na święta tego, co *Fortuna* komu przeznaczyła w darze, ciągnienie to odbędzie się w dniach Igo i 2go Kwietnia. Uprzedzamy o tem Czytelników naszych, mianowicie grających w loterję, przypominając Im wykupienie losów, gdyż w istocie byłoby to prawdziwem *prima Aprilis*, gdyby który nie wykupiony bilet, padł na jaką, a do tego jeszcze znaczną wygranę.

JW. Radca Tajny *Jazykow*, przybył z *Paryża* do *Warszawy*.

JW. Hr: *Zeppelin*, Szambelan Dworu N. Króla *Wirtembergskiego*, Sprawujący interesa w *Petersburgu*, opuścił wczoraj *Warszawę*, udając się na miejsce przeznaczenia swego.

Doszła tu wiadomość z *Nowej-Alexandrji*, iż ś. p. JW. Ludwika z Dunklów *Sawoini*, Wdowa po Jenerale piechoty Dowódzcy Korpusu Litewskiego, rozstała się z tym światem. Zmarła pozostawia liczną rodzinę, zamieszkującą i w *Warszawie*.

Zawdzięczając pamięci ś. p. Wawrzyńca *Zacharkiewicza*, b. Członka Senatu, którego legat dla uczciwych służących, corocznie zasila tychże; wynagrodzeni w tym roku (wymienieni w Nrze 80 *Kurjera*), a znajdujący się w *Warszawie*, zebrali się na Nabożeństwo żałobne odprawione we Środę, jako w przed-dzień 3ej rocznicy skonu ś. p. *Wawrzyńca*, w Kościele XX. *Kapucynów*, za spokój duszy Jego. Nadto, zapatrując się na ten przykład pobożny, dany przez pozostałą Rodzinę, z wdzięcznem sercem, powzięli zamiar ponowienia podobnegoż Nabożeństwa, które stosownie do ich życzenia, odprawi się w przyszłą Środę w tymże Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 9tej rano.

Konstanty-Władysław *Zejdler*, Sekretarz Kollegjalny, Kandydat Prawa, Aplikant Sądowy, lat 24 liczący, onegdaj zszedł z tego świata. W smutku pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok Jego, w d. 29 b. m. o godz: 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Karmelickiej i Mylnej pod № 2484 znajdującej się, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Statek parowy Nr 2gi *Wisła*, wyszedłszy z rzeczki *Świdry*, na której pod wsią tegoż nazwiska o 3 mile powyżej *Warszawy* zimował, przybył wczoraj do *Warszawy*, w zamiarze zabrania dwóch gabar, które przez zimę w *Jabłonny* zostawały, i następnie podholowania ich pod górę do *Nowej Alexandrji*, zkąd ładunek pszenicy zabranym będzie. Obecnie gdy większa część lodów z *Wisły* zupełnie już spłynęła i kiedy-niekiedy przesuwają się tylko odłamki tychże z rzeczek pomniejszych, spodziewać się można, iż pod *Nowem Miastem Korczynem*, *Sandomierzem* i *Zawichostem*, ładunek zboża został już rozpoczętym. W tym więc roku, dzięki szczęśliwej porze, most na rzece *Wiśle*, między *Warszawą* a *Pragą*, już podobno rozbierany nie będzie. Dobra to nowina, bo Święta za pasem, a wiadomo, że w chwili zerwania komunikacji, wszystko drożeje.

Szkoła Elementarna Żeńska, upoważniona od Rządu, zostanie otwartą od dnia dzisiejszego, przy ulicy *Nowolipie* pod Nrem 2410.

Często bardzo szukają środków ochronienia drzewa od mchu, dla tego też podajemy najświeższy: Bierze się trzy części gipsu a jedną część gliny garncarskiej, dodaje wody ile potrzeba, tak, aby z mięszaniny ugniotło się ciasto. Tem ciastem smaruje się cienko pień i gałęzie gdzie się mchy rzuciły, a w krótkim czasie mech niknie, kora wygładza się sama z siebie, i będzie wszędzie jednostajna i zdrowa.

Wydane nakładem Maurycego *Orgelbranda*, następujące dzieła, sprzedają się w Xięgarniach: *Orgelbranda*, *Zawadzkiego i Węckiego*, *Klukowskiego* i wszystkich znaczniejszych: *Powieści z Pisma Świętego*, wybrane z Xiąg historycznych Starego Zakonu, z dodaniem stosownych nauk moralnych, przez *Autorkę Pamiątki po dobrej Matce*; cena rs. 1 k. 50. *Notatki*, dzieło pośmiertne, tejże; kop. 75. *Pielgrzym w Dobromilu*, czyli *Nauki wiejskie*, z dodaniem powieści, ozdobione 16tą pięknemi rycinami, 2 tomy w jednym; rs. 2. *Ułżenie kłopotu młodym Gospodyniom w dysponowaniu obiadów*, na większą i mniejszą skalę w liczbie 60 ułożonych, kop. 30.

Na horyzoncie muzykalnym zjawia się nowy talent. *Jedenastoletnie* dziecię już poważnie dyryguje *kwintetem* i z zadziwiającą biegłością *prym* w nim trzyma. Jest to Franuś *Hotysz*, z ojca *Czecha* urodzony w *Warszawie*, który po 3ch latach nauki, zabłysnął promieniem sztuki, i dziś już, bez przesady to powiedzieć można, dorównywa nie jednemu utalentowanemu skrzypkowi. Malec ten pracując na ojca od 6 miesięcy, złożonego chorobą, już go w przewodnictwie godnie zastępuje, a w grze przewyższa. Onegdaj dał się słyszeć na *Bawarji* pod *Lipką*, gdzie liczne zgromadzenie otoczyło go w koło, podziwiając jego wystąpienie publiczne nad wiek i siły w komplecie, w którym on starszych poprawiał, musztrował, sam zaś rej wodząc, na skrzypeczce swojej sztuk dokazywał. Trzeba go widzieć i słyszeć żeby u-

wierzyć, z jaką on śmiałością, pewnością siebie, i wprawą, włada instrumentem, jak czyste i pełne wydobywa tony, z jakiem życiem, lekkością i czuciem, dzielną ręką sypie kwiaty harmonji, na które biegli w sztuce, zaledwie po długiej i mozolnej pracy zdobyć się mogą. Zdaje się że go właśnie to nic nie kosztuje, jak gdyby się z tem urodził, tak mu gra efektowa, wytworna, łatwo przychodzi. Smyczek w jego ręku jest igraszką, aplikatura na drobne palce bagatelą, nót nie potrzebuje, on ma je w głowie, odstrojoną strunę w ciągu gry na powietrzu naciągnie, i dalej bez żadnej przerwy z uśmiechem rżnie swoją sztukę. Dla niego nie ma nic ciężkiego, najtrudniejsze utwory, niezmordowany, z łatwością i swobodą jak dojrzały artysta wykonywa. Zdziwił słuchaczów, wybornem odegraniem między innemi uwertury z *Niemej*, a kiedy urżnął mazura *Kątskiego*, sam mistrz z ukontentowaniem posłuchałby małego wykonawcy swojej kompozycji, i niewahałby się go za to uściskać, z taką biegłością, i uczuciem ten ulubiony taniec wygrał. Pełen dowcipu i żywości, w pauzach, jeszcze obecnych konceptami swemi zabawiał. Warto ażeby znawcy, początkową pełną wielkich nadziei grę jego, bliżej ocenili. Błyskający tak wcześnie talent, zasługuje na pomoc do dalszego kształcenia. Świetna przyszłość go czeka, jeżeli będzie szczęśliwy znaleźć pożądaną opiekę! Jak słyszeliśmy ma podobno znajdować się jutro na śniadanku w *Bawarji* w domu *Steinkellera* przy ulicy *Trębackiej*, a podjadłszy, ma podobno uciąć na skrzypkach.

Druk *Doręcznika muzycznego*, opóźniony z powodu nierychłego nadesłania czcionek do nót z zagranicy, dziś już do połowy doprowadzony został w drukarni *Orgelbranda*. Osoby które raczyły podjąć się sprzedaży biletów, a pieniądze zebrane dotąd u siebie zatrzymują, zechcą zwrócić uwagę na cel przedpłaty i termin jej zamknięcia, który wypadnie około 15go przyszłego miesiąca, to jest po ukończeniu druku. Cena po wyjściu xiążki podniesioną zostanie. Tymczasem przedpłatę przyjmuje Xięgarnia Ig: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej, w domu W. *Bujno*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. rs. 10, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od J. K. rs. 1, i od M. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu.— Od X. L. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. K. rs. 1, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.— Od A. W. kop. 30, dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*.

Jeden z agronomów *Belgickich* utrzymuje, iż aby *kartofle* zachować od zarazy, należy je sadzić późno w Kwietniu, i do rozsady wybierać główki, które jeszcze nie kiełkowały. Postępując tym sposobem ów agronom przez ciąg lat siedmiu, nieznał co zaraza *kartofli*.

Kto niezapatrzył się jeszcze w *wodę marcową*, tak użyteczną dla konserwowania delikatności płci, ten ma jeszcze do tego sposobność, albowiem *Marzec* na pożegnanie, schodząc już z pola, dostarczył porządną od wczoraj porcję *śniegu*, z którego jak wiadomo, zbiera się po roztopieniu woda, zlewa w butelki, silnie pieczętuje, i przechowuje w piwnicy. Dobrze zakonserwowana woda, im starsza, tem skuteczniejsza.

Wspomnienie chwili w Warszawie, mazurek harmonijny, utworzony i H. *Szopowiczowi* ofiarowany przez Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*, dz: 40, kop. sr. 30; i Mazurek koncertowy skomponowany na skrzypce przez Alexandra *Terajewicza*, ułożony na fortepjan i ofiarowany W. Stanisławowi *Moniuszko*, dz: 11, kop. sr. 37½, wyszły w *Lipsku* z druku nakładem Składu nót muzycznych R. *Friedleina*, i są do nabycia we wszystkich składach muzycznych tutejszych jako i na prowincji.

W Redakcji *Kurjera*, są złożone exemplarze tegoż Pisma, całkowite, oprawne, z lat: 1832, 1833, 1834, 1836, 1837, 1838 i 1839; nadto drugie półrocze z roku 1835, i pierwsze z roku 1840. Życzący sobie takowe nabyć, mogą je otrzymać za dobrowolną ofiarą, dla Zecerów najdawniejszych tejże Redakcji.

Lubo nie tak liczny, pełen jednak zapału jak pierwszy, był koncert naszego słynnego współziomka wiolonczelisty P. Samuela *Kossowskiego*, dany wczoraj w Teatrze Wielkim. Koncert ten składał się: z uwertury; z fantazji z tematu *Karnawał Wenecki*, kompozycji koncertanta (odegranej przez niego na żądanie); z fantazji z Walca *Schuberta Le Desir*, układu P. *Servais*; i z *Wspomnienia Szopena*, kompozycji P. *Kossowskiego*. Wszystkie te sztuki wykonane z prawdziwym talentem i dokładnością, wywołały powszechne uwielbienie Słuchaczy, które odbiło się w rzęsistych oklaskach. Największy jednak effekt wzbudziła kompozycja koncertanta *Wspomnienie Szopena*. Artysta przejął się aż do duszy myślą, jaką poświęcił nieśmiertelnemu Mistrzowi i współziomkowi, pojął ją w całem znaczeniu, i dla tego też tak w utworze jak i rozwinięciu czyli wykonaniu tejże, zajaśniał potęgą talentu swego. Pojęła nawzajem i Publiczność to dzieło koncertanta, i zasłużoną oddała Mu sprawiedliwość. Słysząc dziś dwukrotnie P. *Kossowskiego*, łatwo pojąć możemy ów zapał, jaki wzniecił w najpierwszych *Europy* stolicach, i te wszystkie tryumfy, jakie z dala od nas nie przestawał zbierać pod obcem Niebem; z tem większą też dumą i my do tych szczytnych wawrzynów, dorzucamy nasze, pewni, że z równą jak i tamte chlubą, przyjęte zostaną przez współziomka naszego. Przywołany po 6-kroć Artysta, wywdzięczając się za to świetne przyjęcie, odegrał na zakończenie ów *Wieniec Słowiański*, który niemało przyczynił się także do ustalenia Mu sławy! W ogóle wieczór wczorajszy w *Teatrze Wielkim*, był ożywiony; a piękny obrazek *Biała Kamelja*, odegrany z talentem przez Pannę *Moroz* i P. *Komorowskiego*, oraz *Divertissement tancerskie*, wykonane z powszechnem zadowoleniem, uprzyjemniły to widowisko.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 17; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 98; listy zastawne nowe, za 100 zł., dają rs. 14 k. 97; wartość kuponu kop. 15⅔.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. *Gaweckiego*, o którego pobycie w *Włocławku* już 2-kroć donosiliśmy, w dniu 25ym b. m. dało ostatnią reprezentację. Towarzystwo to jest dobrane, repertuar sztuk najnowszy, szczególniej odznacza się porządkiem, dobrą grą, i regularnem zaczynaniem widowisk. Dnia 28go b. m., Towarzystwo opuszcza *Włocławek*, udając się na 15 reprezentacji do miasta *Łęczycy*, zkąd po odegraniu onych, dnia 25go Maja wyjeżdża do *Ciechocinka*, i tam z dniem 1ym Czerwca rozpocznie dawać widowiska sceniczne. Prócz dawniej przedstawionych sztuk, które już były wyszczególnione, następnie jeszcze odegrane zostały: *Niema Sierota z Pampeluny; Ostatni sposób; Narzeczone; Dwóch Aniołów Opiekuńczych; Gracz czyli Dziecię stawione na kartę; Marja Mulatka; Emmy Teels; Nieboszczka; Jest temu lat 16; Lokaj za Pana; Żona która zwodzi męża*, i t. d.

Z Petersburga. — W końcu z. m. umarł w Powiecie *Sierzpuchowskim*, w 85 r. życia, Xiążę Piotr *Szalikow*, znany w literaturze *rossyjskiej* autor, Redaktor przez lat 25 gazety *Wiadomości Moskiewskie*, i pism perjodycznych: *Aglan*, *Moskiewski Widz*, i *Dziennik dla Dam.*

Ameryka. — Rząd *Stanów Zjednoczonych* wysyła wyprawę wojenną do *Japonji*, ta zażąda wydania wszystkich *europejczyków*, którzy w niewoli *japońskiej* jęczą, a którzy się tam dostali w skutek rozbicia okrętów; oprócz tego, żądać będą otwarcia niektórych portów dla okrętów w niebezpieczeństwie będących.

Anglja. — Spodziewają się na czas jakiś zawieszenia broni pomiędzy oppozycją a gabinetem; dzienniki nawet mniej attakują gabinet. — Hr: *Derby* oświadczył, że nowy Parlament zbierze się przed jesienią; wnioskują więc z tego, że Izba rychło rozwiązaną będzie; ważne to ustąpienie ze strony gabinetu. — Rząd nie myśli wcale popierać tworzenia się oddziałów strzelców ochotników po miastach *angielskich*. — Fundusz ligi przeciw prawu zbożowemu wzrosł do 130,000 dukatów, ale zapewne bez agitacji obejdzie się. — Z funduszów zebranych dla ocalonych z okrętu *Amazone*, otrzymali wsparcie wdowy i dzieci po 200 i 500 dukatów, inni mniejsze summy; składka ciągle jest otwartą.

Austrja. — Xiążę Panujący *Saxe-Cobourg-Gotha*, mianował Hr: Karola z Brzezia *Lanckorońskiego*, Wielkiego Podkomorzego Dworu *Austrjackiego*, i Wielkiego Koniuszego Królestwa *Galicji*, Kawalerem Wielkiego Krzyża Domu *Ernestyńskiego*.

Francja. *Paryż 21go Marca.* — Wyprawa do *Kabylji* rozpocznie się w d. 15 Maja; Jenerał *St. Arnaud*, który teraz w większych jest łaskach jak kiedykolwiek, zapewne z *Paryża* nie oddali się. — Spodziewają się, że mała bardzo liczba osób żądać będzie spłacenia renty; gdyby się zaś znaczniejsza jak przypuszczają liczba stawiła, w takim razie bank przyjdzie w pomoc rządowi. — Środki finansowe nowym budżetem objęte zyskują powszechne zatwierdzenie. — Prezydent dziś odbył rewję dywizji Jenerała *Carrelet*, i rozdawał żołnierzom po raz pierwszy nowe medale. Miał przytem mowę, w której wielce zasługi armji względem kraju wynosił, ubolewając że rząd nie ma dość sposobności, by wynagrodzić wszystkich żołnierzy jak na to zasługują. Przy defiladzie wojsko wydawało okrzyki: »Niech żyje *Napoleon!* W orszaku Prezydenta uważano wielu oficerów zagranicznych. — Wkrótce ogłoszą dekreta nadające uposażenia wielu Senatorom. Mówią też o mianowaniu nowych Xiążąt, Hrabiów i Baronów. — Xiążę *Wagram*, syn Marszałka *Berthier*, Xcia *Wagram*, został mianowany Wielkim Łowczym Prezydenta, i zajmuje się teraz urządzeniem myślistwa dworskiego; charty sprowadzają z *Anglji*, a liczne sfory gończych do osadzania dzików, z *Poitou*. — Nowy medal wojskowy, jest złoty, otoczony wieńcem dębowym srebrnym, na jednej stronie ma popiersie *Ludwika-Napoleona*, z napisem wypukłym *Ludwik-Napoleon*; na drugiej dewizę: »Męztwo i karność"; nosi się na piersiach na wstążce żółtej z zielonemi brzegami, daje prawo do 100 fr. pensji rocznej i udziela się tylko podoficerom i żołnierzom. — Wielu b. reprezentantów, którzy kraj opuścili dobrowolnie, wraca teraz do *Francji*. — Ogłoszono liczne mianowania w armji. — Na ceremonji otwarcia Izb w d. 29 b. m. dygnitarzom Państwa znajdować się wolno w vicemundurach, ponieważ krawcy nie pokończyli wielkich mundurów. — Dowiedziono dokumentami, że Król *Ludwik-Filip* przez czas swego panowania wydał przeszło 20 miljo: fr. na wsparcia. Za potłuczone skorupy porcelany w *Neuilly* i *Tuileries*, fabryka *sewrska*, massie po Królu *Ludwiku-Filipie*, zapłaciła 10,884 fr: 50 cent:; za tyle bowiem oceniono złoto z tych skorup zdjęte.

Hiszpanja. — Wszystkie municypalności zajmują się przeglądaniem list wyborczych; wnioskują z tego, że gabinet ma zamiar Izbę rozwiązać i nowe wybory zwołać; to jednak nie nastąpi przed Lipcem, lub Sierpniem. — Xiężna *Montpensier* nie będzie towarzyszyć mężowi swemu w podróży do *Włoch* i *Anglji*, bo z powodu stanu interesującego, w jakim znajduje się, lekarze zakazali jej tej podróży.

Niemcy. — Zdrowie W. Xięcia *Badeńskiego*, polepszyło się nieco. — W *Kassel* myślą wydać postanowienia ograniczające prawa żydów do kupna majątków nieruchomych; tamże mają zwinąć trzy gimnazja, na pięć, które kraj posiada. — W nowym gabinecie *bawarskim*, Hrabia *Armansberg* ma zostać Ministrem spraw zagranicznych, a Pułkownik *v. Tann* Ministrem wojny.

Włochy. — Król *Neapolitański* miał ułaskawić 256 więźniów politycznych.

Rozmaitości. — Fabryki cukru z buraków w *Czechach*, konsumują rocznie przeszło 2,000,000 centnarów buraków; trzecią część tej ilości, dostarcza sam Obwód *Pardubicki*. — Z *Węgier* donoszą, że nad brzegami *Sawy* i *Dunaju*, pojawiają się teraz *bobry* w znacznej liczbie. Mieszkańcy łapią je i jedzą smaczne mięso, które im służy za pożądaną potrawę postną. — W jednym z dzienników wychodzących w *Nowym-Yorku* czytamy: »*Anabaptyści* nie lękają się zimna, jeżeli idzie o odbycie ceremonji Chrztu. W Niedzielę, 25 Lute: znowu ochrzczono przez zanurzenie w rzece *Północnej*, dwadzieścia kilka dam (?), które z [illegible]ką wytrwałością

odbyły te właśnie niebardzo przyjemne ceremonje. Wyznać należy, że to nie mała odwaga. Około 300 osób było obecnych przy tej ceremonji, która się odbyła z pewną uroczystością. — List ogłoszony w gazecie Powszechnej *Augsburgskiej*, donosi o prawdziwej na nasz wiek osobliwości. Jest to prośba podana przez niejakiego *Dietz*, do Izby Deputowanych Parlamentu *Bawarskiego*, którą domaga się o udzielenie mu pieniężnego zasiłku, na dalsze posuwanie prac, któremi od dawna zajmuje się, w celu odkrycia *kamienia filozoficznego*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Aloizy Oby: z Faliszewa nr 556; Ciechomscy Tade:, Wiktor i Woje: Ob: z Brzozowa nr 570; Grabowski Konst: Hr. z Gub: Grodzieńskiej; Gotowizna Berek z Wrocławia nr 1105; Horodyski Ant: Oby: z Małodziatycz nr 476; Korsini Radca Dworu, Koszlaninow Sekre:, i Kurn Wiljam Inżen:, z Petersburga nr 634; Malewski Fran: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 2668; Moneur Dawid Inżen:, i Robinson Jerzy Inże: z Petersburga nr 634; Szemiot Stefania Ob: z Grodna nr 613; Zajączek Laura Oby: z Ruszkowa nr 584.

Wyjechali: Bardziński Zyg: Oby: do Sokołowa; Glathe Jan Piwowar do Lipska; Jackowski Mich: Oby: do Cesarstwa; Łubieński Sta: Hr. do Młodzianowa; Morawski Hen: Sędz: Pokoju do Jarnic; Skarbek Karol i Trzaskowski Kazi: Oby: do Drzazgowej-woli.

DONIESIENIA.

TAŚMY Gummo-Elastyczne do bucików męzkich i damskich w rozmaitych kolorach i gatunkach, jako też Gummowe Taśmy na Szelki, Paski, Gorsety, Podwiązki i wązuitkie na ściski, do Zegarków i Lornetek; niemniej różne gotowe z tychże tasiem wyrabiane przedmioty; przedają się po cenach fabrycznych w Składzie H. *Letronne*, przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497.

Uwiadomienie dla WW. Panów Fabrykantów Cukru. Do Handlu pod firmą Wojciecha *Sommer*, przy ulicy Długiej Nro 580, nadszedł w tych dniach transport prawdziwego Quedlenburgskiego **NASIENIA Burakowego**, w r. 1851 zebranego, które sprzedaje się na bele po cenie przystępnej. — W temże miejscu udzieloną być może wiadomość o **CHOMONTACH** Krakowskich na cztery konie, mało używane, które są do sprzedania.



W dobrach Garbowskich na szose, blisko Stacji Pocztowej Markuszew, są Szczepy najlepszych gatunków drzew fruktowych na sprzedaż, po bardzo umiarkowanej cenie; oraz Brzoskwiniowe i Morelowe drzewka, chodowane w wazonach rozpinane; które w każdej porze roku mogą być przesadzone.

NARZĘDZIA Jeometryczne, j. t. Busola z Kontomiarem, Łańcuch, Cyrkle z linijkami, Niwelka, i Igła magnesowa, złożono do zbycia za mierną cenę, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Potrzebny jest APPARAT Gorzelany ze statkami, choćby używany; mający takowy do zbycia, zechce się zgłosić do Kantoru Informacyjnego w Hotelu Lipskim, do P. Sliżewskiego, osobiście lub listownie, z opisem lub ceną.

Potrzebnym jest zaraz KORREPETYTOR, posiadający język francuzki, dla 2ch Uczni Szkół Powiatowych. Życzący, raczy się zgłosić na 2gie piętro od frontu, pod Nr 1270, przy ulicy Nowy-Swiat.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania KAWIARNIA za przystępną cenę, przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z meblami i nowym Billardem. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Białostockim.



W domu Lebisza w Rynku na Pradze, są do sprzedania z wolnej ręki MEBLE, LUSTRA wielkie, i zbiór Instrumentów Chirurgicznych, potrzebnych do użycia, od godziny 9ej z rana do 1ej z południa, każdego dnia.

WYKI szarej i białej, czystej, suchej, w doborowem ziarnie, znaczny zapas znajduje się do sprzedania korzec po rs. 4, w dobrach Popowie pod m. Serockiem; próby tejże złożone są w Sklepie Korzennym P. Tock, przy ulicy Podwal.



Jest do wydzierżawienia DWOREK mieszkalny, z Stajnią, Stodołą, i 10 morgów ornego gruntu, w kolonji o 5 wiorst od Warszawy, przy szose położonej. Wiadomość w kamienicy Sgo Rocha Nr 395, druga sień od Gimnazjum, na 1m piętrze. — Tamże do sprzedania ŁÓŻKO mahoniowe, Stolik, Komoda, para Chomont Krakowskich, Mantyla axamitna, Suknia atłasowa, i Lorneta teatralna.

W Spisie Nasion z Kantoru urządzenia Dóbr etc., ogłoszonem zostało, że ten SKŁAD miał być przeniesionym od Sgo Jana r. b., do domu Ordynata Zamoyskiego, wprost placu Bankowego. Z powodu nowego kontraktu, Skład Nasion nadal pozostaje w swojem miejscu, i przez to wynajmuje LOKALE w domu Zamoyskiego: obszerne Pomieszkanie; Sklepy: Rymarski, Blacharski i Introligatorski, są do wynajęcia. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Hr. Ordynata Zamoyskiego. — Dr. F. *Betzhold*.

MAGAZYN gotowych **UBIORÓW** i obstalunków Jana *Taklińskiego* Krawca, pod Nrem 599*b* przy ulicy Bielańskiej utrzymywany, dla dogodniejszego pomieszczenia, przeniesiony został z lokalu parterowego, na pierwsze piętro. Wchód z ulicy Tłomackie zwanej. — Właściciel zasłużywszy już sobie na względy JJWW. Panów, i nadal takowym poleca się. Zapewnia dobór wszelkich materjałów krajowych i zagranicznych w najświeższym guście.



Niżej podpisany, ma honor polecić się najdoskonalszemi gatunkami, dobrze i pięknie chowanych, 5 do 6-letnich, DRZEW OWOCOWYCH, jako to: zimowe i letnie Jabłonie i Gruszki, Śliwki, Wiśnie, Czereśnie, Brzoskwinie i Morele; wyborne Agresty, Porzeczki, Winogrona i Maliny; i t. d.; 96 gatun: Róż ogrodowych i wazonowych, 72 gatunków Goździków, i Cebul kwiatowych holenderskich, tudzież wszystkich gatunków świeżych i prawdziwych Nasion kwiatowych i jarzynnych; z nader umiarkowaną ceną sprzedaży, pięknego, dobrego i prawdziwego towaru, spodziewam się nie tylko w tym roku, ale i na przyszłość, mieć znaczny odbyt. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 38 stancji. — *Lutz*, Ogrodnik.



Ktoby z powodu wyjazdu, od Wielkiej-nocy, nieco wcześniej lub później, miał do odstąpienia MEBLE mahoniowe lub palisandrowe, któreby teraz można zobaczyć i o cenę umówić się; tudzież POWÓZ używany; raczy zostawić adres u Zarządzającego domami WW. Rapackich przy ulicy Obożnej.



Jest do sprzedania KOCZ Wiedeński, z ferdekiem, używany, za pomierną cenę. Wiadomość w domu Hr. Zamoyskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, w pierwszej bramie od Kościoła XX. Reformatów, u Stróża Jakóba.



Jest do sprzedania KOCZ Kawalerski, z pakunkami, fabryki Wiedeńskiej Brandmajera, w najlepszym stanie, prawie nowy zupełnie. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1337, u Rządcy domu.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Robert Djabeł*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Hrabia Herman*.

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Kra: Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 62½, drugie miejsce kop: 32½.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 15 (27) Marca 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.